REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach [illegible]
Administracja czynna w godz. od 9—16, w soboty od 9—15

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 25 czerwca 1947 r. | Nr. 171

Pierwsze skutki nowej ustawy

14 tys. górników strajkuje

NOWY JORK. Wskutek uchwalenia ustawy antyrobotniczej 14 tysięcy górników w Stanach Zjednoczonych rozpoczęło strajk i 24 kopalnie zostały zamknięte w Alabama, w Pensylwanii i w zachodniej Wirginii. Przedstawiciele Związków Zawodowych przewidują możliwość dalszych strajków.

W kilku kopalniach robotnicy porzucili pracę już w 3 godziny po uchwaleniu ustawy przez senat. Przewodniczący AFL — Green, twierdzi, że robotnicy nigdy nie pogodzą się z tą ustawą i zapowiedział wszczęcie kampanii za jej zniesieniem. Przewodniczący CIO — Murray — zwołał posiedzenie komitetu wykonawczego związku na piątek w celu omówienia sytuacji. Po przyjęciu ustawy radca urzędu pracy von Irket ustąpił ze swego stanowiska.

Przekreślenie zdobyczy świata pracy

„Ustawa niewolnicza” w USA

Senat odrzucił veto Trumana

WASZYNGTON. (PAP). Mimo apelu prezydenta Trumana, który w ostatniej chwili wystosował do senatu pismo, uzasadniające jego [illegible] zobowiązanej, senat obalił 68 głosami przeciwko 25 veto prezydenta. Kwalifikowana większość 2/3 głosów, wymagana dla obalenia veta prez. wynosiła 62 głosy. 20 senatorów należących do partii demokratycznej, głosowało wraz z republikanami i przyczyniło się do przeforsowania ustawy wbrew stanowisku prezydenta Trumana. Wiele punktów ustawy Taft-Hartley, nazywanej przez przedstawicieli związków zawodowych „ustawą niewolniczą”, [illegible] sformułowanych tak, że przynajmniej w okresie początkowym niewątpliwie wyniknie wiele sporów co do interpretacji jej [illegible] wień. Do tych [illegible] wych za strajki oraz sprawa odszkodowań związanych ze strajkami. Wydaje się, że w wielu wypadkach stosowania ustawy będzie [illegible] się wypowiedzieć sąd najwyższy.

Polska wobec planu Marshall'a

Wywiad z min. Modzelewskim

WARSZAWA (PAP) — Minister Spraw Zagranicznych, ob. Zygmunt [illegible] przyjął dnia 24 bm. [illegible] Polskiej Agencji Prasowej, który zwrócił się do ob. [illegible] nie opinii publicznej [illegible] Rządu Polskiego do planu Marshalla [illegible]

„Daliśmy instrukcje naszym ambasadorom w Londynie, Paryżu i Moskwie, aby zakomunikowali [illegible] towani, że chcielibyśmy uczestniczyć w dyskusji, dotyczącej realizacji planu Marshalla i ewentualnie przedstawić sugestie Rządu Polskiego. Prosiliśmy również o informowanie nas o przebiegu mającej się odbyć w Paryżu konferencji trzech ministrów spraw zagranicznych. W ten sposób podkreśliliśmy [illegible] że Polska chce brać [illegible] sobie odbudowy Europy [illegible] dowy Polski”.

Przed konferencją w Paryżu

LONDYN. — [illegible] dyplomatyczni donoszą, że rząd brytyjski przyspiesza prace w związku [illegible]

Min. Bevin i min. Mołotow udadzą się do Paryża w najbliższy czwartek. Część członków delegacji radzieckiej przybyła już wczoraj do Paryża.

Sensacyjne wypowiedzi gen. Paszkiewicza

Anders jest winien śmierci gen. Sikorskiego

WARSZAWA. We wtorkowej debacie sejmowej nad budżetem miała miejsce sensacyjna wypowiedź naświetlająca kulisy śmierci gen. Sikorskiego.

Poseł gen. Paszkiewicz (SL) nawiązując do poniedziałkowego przemówienia posła Mikołajczyka omawia działanie band leśnych na terenie woj. białostockiego [illegible] PSL protestują i po pewnej chwili opuszczają salę sejmową).

Mówca, znający dobrze atmosferę londyńską, omawia szeroko [illegible] emigracji polskiej w Anglii z okresu rządu gen. Sikorskiego. Stwierdza, iż gen. Sikorski, uznając konieczność nawiązania stosunków ze Zw. Radzieckim jeszcze przed wojną niemiecko-radziecką nosił się z myślą przeniesienia kwatery wojsk polskich na ziemie radzieckie. Nie mogąc znaleźć Hallera, wybiera Andersa na dowódcę. Anders od grudnia 1942 roku i w styczniu 1943 czyni przygotowania do buntu. Zachodzi konieczność natychmiastowego przyjazdu gen. Sikorskiego, który też przyjeżdża. Odbywa się w atmosferze niebywałego podniecenia, w wyniku której staje się jasne [illegible] Sikorski ma [illegible] Andersa. Poseł gen. Paszkiewicz stwierdza, że gen. Sikorski mimo [illegible] jeszcze raz na konferencję w otoczeniu około 600 wyższych oficerów. „Śmierć gen. Sikorskiego nie była przypadkiem, — [illegible] Paszkiewicz, — była [illegible] przygotowana i niedaleka przyszłość wykaże, kto i w jakim stopniu ponosi odpowiedzialność.” Gen. Paszkiewicz omawia również działalność gen. Kukiela, który zorganizował „Zakon Krzyża i Miecza” i wciągnął do niego oficerów polskich pod przysięgą, wspomniał również o swoich trudnościach przed powrotem do kraju.

Budżet oszczędnościowy w Francji uchwalony

PARYŻ. [illegible]

Postępowi katolicy i część grupy [illegible] prawica głosowali przeciwko [illegible] rządu.

Na skutek uchwalenia budżetu oszczędnościowego zostaną zredukowane częściowo wydatki na cele publiczne, i na aparat administracji państwowej, a powiększone niektóre podatki oraz ceny transportu kolejowego oraz podatek ceny tytoniu i wyrobów tytoniowych o 75 proc.

Premier Ramadier, przemawiając za uchwaleniem budżetu oświadczył Zgromadzeniu Narodowemu, że Francja stoi na progu inflacji, że rząd raczej ustąpi niż przyjmie politykę wiodącą do katastrofy.

Ameryka za „żelazną kurtyną”

NOWY JORK. (PAP). „New York Times” donosi, że Harry Pollitt sekretarz generalny i założyciel brytyjskiej partii komunistycznej, oświadczył, że władze amerykańskie odmówiły mu wizy na wjazd do USA, w celu wzięcia udziału w zjeździe amerykańskiej partii komunistycznej 4 lipca br. „Władze amerykańskie — powiedział Pollitt—obawiały się, że mogą przebić żelazną kurtynę, oddzielającą Amerykę od prawdziwego stanu spraw w Europie”.

Projekt deklaracji praw człowieka

NOWY JORK. (PAP). Międzynarodowa Liga Praw Człowieka złożyła na ręce Komisji Praw Człowieka ONZ projekt 2 deklaracyj praw człowieka. Jedna byłaby deklaracją praw politycznych, społecznych i gospodarczych, pogwałcenie których mogłoby być uważane za zagrożenie pokoju. W drugiej deklaracji zostałyby określone prawa, mające podstawowe znaczenie dla postępu ludzkości.

Międzynarodowa Liga Praw Człowieka proponuje, by Rada Bezpieczeństwa czuwała nad tym, aby pierwsza deklaracja była przestrzegana, a Rada Gospodarczo - Społeczna czuwałaby nad realizacją drugiej.

V-ta Sesja Rady Naukowej

dla zagadnień Ziem Odzyskanych

(o. d.) W dniu 24 bm. rozpoczęła obrady w Krakowie V Sesja Rady Naukowej dla Zagadnień Ziem Odzyskanych. Sesję otworzył wiceminister Władysław Wolski, witając zebranych, po czym docent dr Rajmund Buławski omówił program V Sesji. Podkreślił on iż obecna sesja ma charakter do pewnego stopnia jubileuszowy, gdyż właśnie upływają dwa lata od utworzenia Rady Naukowej.

Rolą Rady Naukowej, jako ciała doradczego czynników rządowych w zakresie zaludnienia i zagospodarowania Ziem Odzyskanych jest w pierwszym rzędzie skierowanie zainteresowania szerokich kół naukowych na te zagadnienia i wydobycia z nich energii twórczej.

[illegible] Bohdan Domosławski zdał sprawozdanie ze zniszczeń [illegible] na Ziemiach Odzyskanych, które zamykają się w miastach sumą 4800 mil. w zagrodach wiejskich — 900 mil. złotych i zobrazował konsekwencje tych zniszczeń powodujące trudności w osadnictwie.

Wiceminister inż. Juliusz Żakowski przedstawił odbudowę miast na Ziemiach Odzyskanych, która [illegible] przebudową, gdyż od nosi się do ziem będących długie lata częścią państwa niemieckiego. Obecnie najważniejszym zadaniem jest takie ich zagospodarowanie aby jak najszybciej zostały włączone w całokształt gospodarki krajowej i okres odbudowy musi obejmować opracowanie planów przyszłego rozwoju.

Dyr. Witwicki wygłosił referat o zasadniczych czynnikach i warunkach rozbudowy gospodarstwa zaznaczając, że specjalną opieką należy otoczyć rozwój spółdzielni oszczędnościowo - pożyczkowych, rolniczych, rzemieślniczych jak również spółdzielni pracy wytwórczej i usługowej oraz mieszkaniowych. Następne obrady zostaną podjęte w dniu jutrzejszym.

Już rozpoczął się spływ kajaków na święto Morza do Gdyni w dniu 29. VI. 47 r. Na zdjęciu członkowie klubu Lechia w Tomaszowie, który Pilicą rozpoczęli spływ do morza.

Fot. SAP.

Debata nad projektem finansowym

Rządu Ramadiera

PARYŻ — Zgromadzenie Narodowe rozpoczęło dziś o 4 rano dyskusję nad nowym projektem finansowym.

[illegible] łów i około 60 poprawek. Żądanie generała Jomville przyznania 150 miliardów na wydatki wojskowe zostało odrzucone [illegible] głosami przeciwko 136.

Drugi dzień procesu trzech konfidentów Gestapo

Spóźniona skrucha zbrodniczego prowokatora

Kampert płacze na sali sądowej w czasie zeznań

(lc). W dalszym ciągu rozpoczętego w ub. poniedziałek procesu przeciwko trzem konfidentom gestapo Grolikowi, Ulczokowi i Kampertowi zeznawali dalsi oskarżeni.

Jako pierwszy składa zeznania 27-letni Kampert, przedwojenny podoficer, prezes Związku Rezerwistów w Wełnowcu. W czasie swego zeznania przysięga, że jest dobrym Polakiem i patriotą, a wszystkiemu, za co teraz odpowiadać musi, winien jest „ten zbój Grolik". Wygraża mu przy tym pięścią, a nawet ze wzruszenia poczyna płakać.

Opowiada dalej o tym jak sam zorganizował na Śląsku partyzantkę, której był szefem. Jego podkomendni wypełniając rozkazy dokonywali częstych sabotaży w zakładach przemysłowych Śląska, oraz napadali na żandarmerię niemiecką.

Cała jego tragedia zaczęła się dopiero po zwolnieniu go z więzienia, gdzie przez krótki czas przebywał po aresztowaniu go za działalność konspiracyjną. Jakkolwiek zwolnienie jego nastąpiło na skutek zgody co do służenia jako konfident gestapo, to jednak zamiary miał zupełnie odmienne. Chodziło mu bowiem o ostrzeżenie wszystkich konspiratorów, że gestapo dysponuje szeregiem konfidentów, którzy starają się wkraść w szeregi podziemia polskiego na Śląsku, celem jego zdekonspirowania wobec władz niemieckich. Tego jednakże nie zrobił.

Zapoznawszy się z Grolikiem wkradli się w szeregi organizacyj podziemnych. Wciągał do pracy różne osoby, które miały później stać się ofiarami aresztowań. Grolik reklamował się, że jest wielkim przeciwnikiem organizacji faszystowskich, i jego dążeniem jest ich zwalczanie. I takie też tło miał mieć napad na więzienie w Mysłowicach, podczas którego Grolik został ranny, a wielu spośród polskiej organizacji podziemnej bądź zginęło, bądź też dostało się do więzień.

Kampert upewnił się dopiero o zbrodniczej działalności Grolika podczas spotkania w jego mieszkaniu z gestapowcem Bauchem.

W czasie tgeo spotkania Grolik dokładnie poinformował Baucha o działalności org. podziemnych w wyniku informacyj jakie otrzymał Bauch zginęło dwóch polskich bojowców.

Opowiada dalej, jak doszło do rozmów na temat połączenia organizacyi Kamperta „Wyzwolenie" z AK. W czasie różnych konferencyj i spotkań z wybitnymi jednostkami AK nie doszło jednak do połączenia, niemniej kilku członków, wskutek kontaktów z Grolikiem i Kampertem, poniosło [illegible].

Również przez Grolika, jak twierdzi Kampert zginął partyzant Jasiński. Chodziło o to, żeby Jasińskiemu ułatwić dostanie się do partyzantki „Wyzwolenie" w tym celu umówił on się z Grolikiem w Załężu. Gdy na umówionym miejscu wysiadł z tramwaju, podszedł do niego Grolik, przywitał się z nim i w następnej chwili wyskoczyli z ukrycia gestapowcy z zamiarem ujęcia Jasińskiego. Ten jednak rzucił się do ucieczki i prawie w następnym momencie padł pod gradem kul gestapowców.

W zakończeniu swego zeznania Kampert przyznaje, że tytułem wynagrodzenia otrzymał od gestapo 4 razy po 150 marek.

Zeznania Grolika przypominają przemawianie na jakimś wiecu i wyuczeniu się tego przemówienia na pamięć. Oświadcza, że ani w jednym wypadku nie przyznaje się do winy, a tylko dwa punkty oskarżenia są istotne, jakkolwiek nie w tym brzmieniu jakie poda- [illegible].

Stara on się wybielić, opowiadając o swej przedwojennej działalności w partiach lewicowych. Nieprawdą jest, jakoby jego dziełem było aresztowanie kilku członków KZM gdyż razem z nim poszło coś pięciu innych do więzienia i razem z nim po 10 dniach zostali wszyscy zwolnieni. Mówiąc o dalszej swej działalności używa górnolotnych wyrazów.

Na zapytanie przewodniczącego, jak tłumaczy istnienie dokumentu SD (Sicherheitsdienst) z którego wynika, że oskarżony już w listopadzie 1939 roku wysługiwał się niemieckim władzom policyjnym, Grolik odpowiada wręcz, że coś podobnego jest nieprawdopodobieństwem gdyż zgodził się dopiero na współdziałanie po aresztowaniu go przez gestapo w marcu 1942 roku.

W 1941 roku został zaciągnięty do wojska niemieckiego, z którego chciał się możliwymi sposobami wydostać. Gdy przebywał w Katowicach na urlopie napisał na siebie doniesienie do Berlina, załączając do listu dokumenty o swej przedwojennej przynależności do partyj lewicowych. Toteż miało to przyczynić się do jego bezterminowego urlopu z wojska i aresztowanie go w marcu przez gestapo.

Tutaj wzamian za wolność zobowiązał się służyć hitlerowcom. Gestapo poleciło mu skontaktować się z Kampertem, o którym wiedziano że jest na czele organizacji podziemnej. Chodziło o to, by oskarżony donosił gestapowcowi Bauchowi o ruchu tej organizacji i wszelkich jej działaniach. Kamperta poznał przez niejakiego Zenkera i w krótkim czasie Grolik stał się szefem wywiadu „Wyzwolenia".

Gdy wyrażał się o wartości konspiracyjnej „Wyzwolenia" Grolik oświadcza, że ja, który w tych sprawach nie byłem nowowylęgniętym kurczątkiem przekonałem się, że wszyscy podwładni Kamperta nie znają się na robocie konspiracyjnej. Jednym słowem, to najzwyklejsze cielęta".

— Wszedł Wilk między cielęta — powiedział na to przewodniczący Trybunału, a Grolik w odpowiedzi uśmiechnął się pod nosem.

W tym miejscu prokurator Nekrasz prosi o dołączenie do akt pliku grypsów, pisanych w więzieniu przez Grolika do Kamperta. W grypsach tych Grolik uczy swego współoskarżonego, jak ma zeznawać przed sądem. Jednakże Kampert grypsy te sam oddał władzom więziennym. Ponadto prokurator przedkłada również kilkanaście stron ścisłego pisma, jako załącznik do zeznań Kamperta, które [illegible] w spokoju napisał w celi więziennej i oddał je do dyspozycji prokuratora.

Na tym rozprawę przerwano, a dalszy jej ciąg podamy w jutrzej[illegible]

Z naszego stanowiska

Wspólne zadania wspólne wysiłki

Wyniki prac Komisji Skarbowej jak również dyskusja na plenum Sejmu ustalają fakt, że nasza gospodarka budżetowa — mimo trudnych warunków — jest już poważnie uporządkowana. Wykonujemy nadwyżkę ponad 11 miliardów zł., która ma pójść na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych.

Ten stan rzeczy jest niewątpliwie rezultatem poważnych wysiłków rządu, wynikiem troski o dobrą gospodarkę finansową oraz zasługą odbudowanego i stale usprawnianego aparatu skarbowego.

Sukcesy budżetowe były możliwe do osiągnięcia dzięki współpracy partyj demokratycznych, a przede wszystkim istnieniu jednolitego frontu klasy robotniczej.

Siłą nowej polskiej rzeczywistości jest fakt, iż powstała ona ze wspólnej koncepcji partyj demokratycznych, a przede wszystkim obydwu partyj robotniczych. Wkład w nią jest wspólny dorobek wspólnej [illegible] warunkach nie byłoby na miejscu przeprowadzenie [illegible] czyj wkład jest wyższy, a więc i większa zasługa.

Ta linia postępowania jest tym bardziej wskazana, że mimo wyraźnie stwierdzonych sukcesów, mimo poważnych osiągnięć politycznych i gospodarczych wszyscy w Polsce musimy nie ustawać w nasilaniu swych wysiłków, aby uzyskać rezultaty zakreślone planem 3-ch letnim i uporządkować wszystkie odcinki naszego życia.

Dlatego też w Polsce musimy podkreślać przede wszystkim momenty, które łączą partie i ludzi. Ta zasada jest wiążąca nie tylko w stosunkach między PPS a PPR, ale w ogóle w życiu publicznym Polski. To wcale jednak nie znaczy, abyśmy mieli zamykać oczy na dziejące się niewłaściwości, abyśmy nie chcieli widzieć braków i uchybień. Uzgodnienie poglądów i zespolenie wysiłków w tych sprawach będzie właśnie gwarancją dalszych pozytywnych rozwiązań. Słusznie tow. Hochfeld w swym przemówieniu ostrzegł przed każdym lekkomyślnym pociągnięciem, które podważałoby zasadę wspólnej koncepcji, wspólnego dorobku i wspólnych wysiłków.

Przestrzeganie tej zasady jest tym ważniejsze w miarę jak przystępujemy do coraz bardziej szczegółowych i konkretnych rozwiązań. Niech się nikomu w Polsce nie zdaje, że najistotniejsze zagadnienia na odcinku np. przemysłu zostały już rozwiązane. Uruchomienie zakładów produkcyjnych było osiągnięciem trudnym i poważnym, ale umiejętne rozwiązanie problemu rentowności naszego przemysłu stworzy dopiero mocne fundamenty pod trwały i solidny jego rozwój. Problem o podobnej wadze nie rozwiąże nigdy nawet najzdolniejszy minister, ani nawet cały sztab najbardziej wykwalifikowanych specjalistów. Do tego potrzebna jest współpraca setek tysięcy ludzi, wzajemnie inspirujących się i uzupełniających nawzajem, tym bardziej, że w naszych polskich stosunkach poważną rolę w rozwiązaniu problemu rentowności przemysłu odgrywa sprawa podniesienia wydajności pracy ludzkiej.

Podobnie zresztą przedstawia się zagadnienie usprawnienia naszej administracji publicznej i dalszego znacjonalizowania wydatków budżetowych. Nie rozwiązaliśmy jeszcze sprawy należytej ochrony człowieka pracy. Zbyt wiele w naszych poczynaniach na tym polu jest doraźnej opieki a zamało samoczynnie już działającej organizacji, co tak trafnie podkreślił w swym przemówieniu sejmowym tow. Hochfeld.

Nie sposób zresztą wymienić w artykule wszystkie choćby nawet najpilniejsze i najpoważniejsze potrzeby. Ważne natomiast jest stwierdzenie, że ich jest bardzo dużo oraz że do prawidłowego i możliwie spiesznego rozwiązania istniejących, czy powstających trudności konieczne jest zespolenie sił i środków.

Dotychczasowe osiągnięcia mamy bardzo poważne. Baczyć należy, aby waga i rola następnych nie były mniejsze.

Sęk.

Austria członkiem Międzynarodowej Organizacji Pracy

GENEWA. — Przyjęcie na nowo Austrii do Międzynarodowej Organizacji Pracy zostało zdecydowane dziś rano jednogłośnie na posiedzeniu publicznym konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie.

PRZEGLĄD PRASY

ZJAZD OM TUR

„Robotnik" poświęca szereg uwag zjazdowi Organizacji Młodzieży TUR, który swe ogólnopolskie obrady, pierwsze po wojnie rozpoczął w Warszawie. „Robotnik" stwierdzając, że od OM TUR zależy przyszłość naszej partii pisze:

„Obecnie cała nasza uwaga skierowana jest na jakość towarzyszy partyjnych i tu dopiero uwydatnia się wielka rola OM TUR.

Socjalistyczna organizacja młodzieży jest tym naturalnym zbiornikiem z którego Partia czerpie swe soki żywotne. Organizacja młodzieży zapewnia Partii regularny, a nie jednorazowy dopływ nowych członków. Towarzysze którzy przychodzą do Parii po kilkuletniej przynależności do OM TUR, wyróżniają się wysokim stopniem uświadomienia socjalistycznego, wyrobieniem organizacyjnym i wielkim oddaniem dla idei.

Tym większą uwagę powinniśmy zwrócić na pracę naszej organizacji młodzieżowej. Musimy dbać nie tylko o wszelkie ułatwienia organizacyjne (lokale prasa, fundusze itd.) lecz także — i to przede wszystkim — o odpowiednie oblicze ideowe naszej młodzieży, która winna być wychowywana zgodnie z wytycznymi Partii. Witając Zjazd OM TUR w specjalnym numerze „Młodzi idą". tow. Cyrankiewicz stwierdza, że zjazd ten „winien w konsekwencji jeszcze bardziej zespolić młodzież OMTUR-ową z Polską Partią Socjalistyczną i jej linią polityczną winien rozważyć drogi i sposoby pogłębienia socjalistycznego uświadomienia. PPS z ufnością patrzy w przyszłość socjalizmu w Polsce, bo widzi ją w socjalistycznej młodzieży OM TUR-owej.

PRZEGLĄD SOCJALISTYCZNY

Będziemy produkować więcej obuwia skórzanego

Zjazd dyrektorów Zjednoczeń Przemysłu Skórzanego

(L). W miejscowości Odmęt, na Śląsku Opolskim znajdują się największe w Polsce zakłady przemysłu skórzanego, zgrupowane w fabryce pod nazwą „Ota". W fabryce tej odbyły się ostatnio obrady dyrektorów wszystkich polskich Zjednoczeń Przemysłu Skórzanego.

Tematem obrad były sprawy związane z produkcją zakładów przemysłu skórzanego, a w szczególności z produkcją obuwia.

Z obszernym referatem wystąpił w czasie obrad dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Skórzanego ob. Janota, stwierdzając, że coraz to nowe placówki przemysłu skórzanego pozwalają na wzrost produkcji obuwia dla potrzeb polskiego świata pracy. Dotąd większość produkcji obejmowała wprawdzie produkcję obuwia gumowo - tekstylnego, obecnie jednak dzięki odpowiedniemu zapasowi skór zwiększyć będzie można produkcję obuwia skórzanego. I tak według ustalonych obecnie planów produkcyjnych tylko 45 procent produkcji przypadnie na obuwie gumowo - tekstylne, reszta zaś przypadnie na obuwie skórzane. Przeprowadzona zostanie jednocześnie dokładna kalkulacja cen, tak aby świat pracy otrzymać mógł obuwie po cenach odpowiadających dzisiejszym zarobkom robotniczym.

Po dalszych obradach dotyczących produkcji obuwia, uczestnicy zjazdu zwiedzili szczegółowo zakłady w Odmęcie. Zakłady te są wzorowo urządzone i budzą powszechny podziw. Między innymi zakłady zwiedziła niedawno bawiąca w Polsce delegacja czeskich przemysłowców i wyraziła najwyższe uznanie dla urządzeń fabrycznych.

Po zwiedzeniu zakładów w Odmęcie — uczestnicy zjazdu wyjechali do Prudnika, gdzie również zwiedzili tamtejsze zakłady przemysłowe, a następnie udali się na Górę św. Anny.

Obrady działaczy samorządowych

(pad) W domu PPS z inicjatywy Wydziału Samorządowo-Administracyjnego WK odbyła się wojewódzka konferencja z udziałem przedstawicieli komitetów powiatowych i działaczy samorządowych - pepesowców. Konferencja poświęcona była zagadnieniom samorządu, jego roli i znaczeniu jakie partia nasza przypisuje, temu tak ważnemu elementowi życia państwowego.

Samorząd w państwie ludowym jest wyrazem spójni społecznej jaka łączy obywateli — i reprezentacji ogółu w osobie państwa. Samorząd dalej daje możność bezpośredniego wpływu obywateli na życie państwa.

Konferencję zagaił tow. Kubicki II sekretarz WK. W swoim przemówieniu tow. Kubicki zobrazował dzisiejszą sytuację polityczną oraz zobrazował przebieg dyskusji jaka toczy się w ostatnich czasach na łamach prasy. Tow. Kubicki podkreślił specjalnie ważną rolę działaczy samorządowych, oraz konieczność jak najbliższego kontaktu między nimi a miejscowymi komitetami PPS.

Obszerny referat na temat programu samorządu i jego roli w gospodarce planowej wygłosił tow. Osiecki, naczelnik wydziału wojew. Tow. Osiecki zwrócił uwagę na ewolucję roli samorządu: O ile przed wojną samorząd był instrumentem obrony obywateli przeciwko uciskowi państwa o tyle dziś samorząd stanowi małgąź administracji państwowej wykonywanej przez przedstawicieli czynnika społecznego.

Referent zaznacza, że jak dotąd samorządowi jako instrumentowi zdolnemu realizować postulaty partii poświęcano zbyt mało uwagi — doceniając jednak wagę samorządu partia liczy na jak najszerszy udział towarzyszy zarówno w organach uchwałodawczych jak wykonawczych; jak i przede wszystkim w dzisiejszych czasach w organach kontroli.

Mówca apeluje, aby w wyniku przeprowadzonej po referacie dyskusji zebranie dostarczyło materiałów dotyczących zakresu samorządu w przyszłej konstytucji. Leży w interesie WK PPS, aby cała samorządowa z udziałem tych, którzy trzymają rękę na pulsie życia mogła w drodze dyskusji przekazać przyczynki do rozwiązania tego zagadnienia na forum Sejmu.

Zagadnieniami organizacyjnymi zajął się tow. Młodzianowski kierownik wydziału samorządowo-administracyjnego WK w swoim referacie „Partia i Samorząd". Referent podkreślił konieczność selekcji towarzyszy delegowanych do pracy w samorządzie, akcji uświadamiającej wpływania na działalność poszczególnych klubów.

Po przerwie obiadowej przeprowadzono ożywioną dyskusję w której wzięli udział przedstawiciele powiatów i działacze samorządowych. W rezultacie dyskusji przyjęto szereg wniosków i dezyderatów.

Społeczna Komisja Kontroli Cen

(o.d.) Prezydium MRN w Krakowie w myśl postanowień ustawy z dnia 2 czerwca br. powołało Społeczną Komisję Kontroli Cen celem zwalczania drożyzny.

Komisja ta w najbliższych dniach rozpocznie prace na terenie miasta przez swych kontrolerów, którzy będą występować w grupach 3-ch osób i będą posiadać upoważnienie zaopatrzone pieczęcią Miejskiej Rady Narodowej i podpisem przewodniczącego Społecznej Komisji Kontroli Cen.

Pobieranie nadmiernego ... jest zagrożone wysokimi ... konfiskatą towaru, zamknięciem przedsiębiorstwa, grzywną do 5 milionów złotych lub więzieniem do 5-ciu lat.

Obywatelski czyn dzieci Ziemi Krakowskiej

(o.d.) Z inicjatywy Pełnomocnika Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w Krakowie, ob. E. Millera — Koło Młodzieży P. C. K. na terenie województwa krakowskiego, rekrutujące się przeważnie z dzieci szkół powszechnych, przeprowadziły wśród swych młodocianych członków w kwietniu i maju br. zbiórkę na rzecz ofiar tegorocznej powodzi, w pierwszym rzędzie dla dzieci w terenach dotkniętych powodzią.

Zbiórka ta dała nadspodziewane wyniki, bo 2.229.954 zł. w gotówce, około 6 ... ponadto około 650 sztuk używanej odzieży i bielizny ... dziecinnej i obuwia.

Ofiary te są tym cenniejsze, że pochodzą w dużej mierze od dzieci wiejskich, które częstokroć żyją w ciężkich warunkach materialnych.

Uwaga kobiety!

Samodzielny Referat WK PPS zawiadamia, że dnia 26 bm. tj. we czwartek o godz. 17-tej w gmachu PPS, Rynek Gł. 30 w sali nr 16 I piętro odbędzie się miesięczne zebranie aktywów kobiecych.

Komitety obowiązane są wysłać po dwie delegatki. Obecność obowiązkowa.

Go, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

TEATR MIEJSKI im. Juliusza Słowackiego — godz. 19.30 — „Judasz z Kariothu" Rostworowskiego z udziałem Ludwika Solskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta: „Maska i Twarz", komedia w 3-ch aktach L. Chiarelli'ego.

Mała sala — godz. 19.15 Dewaluacja Klary — Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej.

TEATR KAMERALNY TUR-u „Scala) — godz. 19.30 — Wariatka z Chaillot" J. Giraudoux.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48) — godz. 19.15 — „Dziewczyna i kokosy" — komedia muzyczna w 3 ch aktach I. Tuwima.

SIEDEM KOTÓW (Zyblikiewicza 1) godz. 19,45 — „Pani prezesowa", komedia Hennequena i Webera z L. Kwiatkowską.

TEATR LALKI I AKTORA „GROTESKA" — godz. 17-ta „Kot w butach", wesoła bajdurka.

TEATR RTPD „Wesoła Gromadka — godz. 12-ta „Wesele lalki" „Bieduika".

—o—

DZISIEJSZE ODCZYTY

„Zagadnienie ... w polskiej literaturze' — dr. Zygmunt Lebiedorski — godz. ... w sali wykł. Collegium Nowodw. św. Anny 12. Wstęp bezpłatny.

W KINACH:

ŚWIT: — Niewidzialny detektyw.

UCIECHA: Nauczycielka bawi się.

WANDA: — Serenada w dolinie słońca;

WARSZAWA: — Elwira Madigan

GDAŃSK: — Zaklęta narzeczona

„WOLNOŚĆ". Film obyczajowy p.t. „Strachy" w rol. gł. H. Karwowska, J. Andrzejewska, E. Bodo, J. Węgrzyn.

APOLLO I SZTUKA

Film Produkcji Amerykańskiej „E S K A P A D A" z Marleną Dietrich, reż. Ernest Lubitsch.

—b—

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA

dnia 25 czerwca: dr. Czesnowska Jadwiga, Rynek główny 7 m. 9.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 21. 6. do 28. 6. 1947 r.

„Pod Słońcem" — Rynek Główny nr 42; „Pod Barankiem" — Mikołajska nr 4; im św. Teresy — Senatorska 5, mgr Żyborskiej — Długa 88, mgr Michalika — Łobzowska 20, — mgr Liśkiewicza — Mogilska nr 16 „Pod Złotym Słoniem" — Grodzka nr 10; — „Pod Złotym Orłem" — Krakowska 8, „Niebieska" — Starowiślna 77, „Hygena" - Kalwaryjska nr 27.

Koncert na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej

We czwartek dnia 26 bm. o godz. 19.10 na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej odbędzie się V Koncert Polskiego Wydawnictwa Muzycznego w ramach „Dni Krakowa".

W programie utwory kompozytorów współczesnych. Wykonawcy: Orkiestra Kameralna i Chór Filharmonii Krakowskiej pod dyr. T. Wilczaka, M. Bulat — bas-baryton, W. Pawłowicz — recytacja i St. Wiechowicz dyrekcja utworu własnego.

Przedsprzedaż biletów: „Orbis" Rynek Główny, Filharmonia — Zwierzyniecka 1, oraz Pol. Żw. Muzyczny Szpitalna 30.

POCIĄG POPULARNY KRAKÓW — SZCZECIN

Dnia 27. 6. o godz. 17.22 wyjeżdża z Krakowa do Szczecina pociąg popularny Ligi Morskiej złożony z wagonów osobowych i wagonu restauracyjnego. Spółdzielnia Pracy Pracowników Gastronomicznych Turystycznych zapewnia całodzienne wyżywienie za cenę 500 zł.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Okręgu Ligi Morskiej, Basztowa 10.

RADIO

Czwartek, dn. 26 czerwca 1947 r.

6.00 sygnał; 6.05 dziennik; 6.30 gimnastyka; 6.40 muzyka; 6.57 sygnał; 7.00 muzyka; 7.15 wiadomości; 7.35 program bieżący; 7.40 orkiestra; 8.30 informacje, 8.40 skrzynka PCK; 12.45 aktualia krakowskie; 13.00 audycja szkolna; 14.00 muzyka; 15.00 muzyka dla dzieci; 15.25 ze świata radia; 15.30 pogadanka sportowa; 15.40 arie i pieśni; 16.00 dziennik; 16.12 muzyka z płyt; 16.30 muzyka staroklasyczna, 16.55 audycja dla młodzieży; 17.10 komentarz gospodarczy; 17.20 muzyka dla wszystkich; 18.20 audycja poetycka; 18.35 nauka przy głośniku; 18.55 audycja oświatowa TUR u 19.05 głos młodych; 19.15 V koncert Polskiego Wydawnictwa Muzycznego; 20.15 dziennik; 20.45 muzyka; 21.00 „Zemsta Błazna"; 21.25 „Melodie Świata"; 21.45 „Pokrzywy nad Brdą"; 22.00 „Popioły"; 22.25 „Ostatnie Mazurki"; 23.00 dziennik; 23.15 program na dzień następny; 23.25 muzyka taneczna; 23.55 wiadomości, sygnał, hymn i koniec audycji.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr 5, w Chorzowie R 21251

Miejski „Stary Teatr"

Na marginesie „Otella"

Są imiona o znaczeniu symbolicznym — „Otello" jest właśnie takim imieniem. Symbol, synonim, imię faktów ogólnoludzkich itd. Taką funkcję spełnia właśnie imię szekspirowskiego bohatera. Spytajmy jeszcze: symbol czego? — Odpowiedź zaś będzie patetyczna: oto symbol namiętności.

Choruję na antypatię do patosu. Toteż spróbuję tu podważyć jego bardzo szacowną i szabbwaną powagę. Wydaje mi się bowiem, że w wypadku Otella — symbolu namiętności" — zachodzi coś w rodzaju pomyłki, że miały tu miejsce jakieś zmowy, przeinaczenia, jakieś dobrze zorganizowane procesy brązownicze. Wydaje mi się że patos cytowanego tu symbolu winno się nieco zdbrązowić.

Chodzi o rozszyfrowanie Otella o to, czy istotnie wystarczy patrzeć nań i usprawiedliwić go powoływaniem się na namiętność i pasję — czy wystarczy użyć takich właśnie słów o wielkim formacie, by pojąć i w jakiś sposób usprawiedliwić czyny „kolorowego" bohatera? Opinia historyczna i opinia publiczna podsuwa zasadę namiętności i pasji, jako zasadę pojmowania tej sztuki. W efekcie Otello zostaje usprawiedliwiony w oczach widza — jego zbrodnia nabiera smaku czystu, który osłaniecie (powo luje się na wielkie słowo: namiętność) można pojąć, czyli usprawiedliwić, czyli przebaczyć.

Ośmielam się zaproponować poprawkę. Postępki Otella dyktuje nie tylko namiętność — dyktuje je także... głupota. Tak — nie potrafię cofnąć tego słowa, chociaż nie ma ono nic wspólnego z historyczną i publiczną opinią. Chcę bowiem docenić mądrość, przekorną mądrość Szekspira. Mądrość, którą dziedzicznie się obciąża tzw. romantycznym słownictwem i nie innymi koncepcjami: miłość, namiętność i cierpienie trzeba zrozumieć i przebaczyć. Tymczasem słuchajmy uważnie: oto „Otello" bezmyślnie, siłą cielęcości, siłą cudzego sprytu (i cudzej mądrości) niszczy dwie najważniejsze ludzkie sprawy: swoją miłość i swoje życie. Inteligencji, sprytowi i logice Jagona przeciwstawia brak przenikliwości i fałszywą logikę. Jest marionetką, tańczącą do cudzej muzyki — jest bardzo tragicznym błaznem. Zaś jego tragizm i jego błazeństwo wynikają z tego, że mózgowi Jagona nie umie przeciwstawić niczego, co równie jest mózgiem. Działa „fizjologicznie", naskórkiem i błoną śluzową — dzia ła powiem „taktownie" czystą nie kontrolowaną emocją.

„Otello" jest sztuką moralną. W najprostszym rozumieniu jest moralną dlatego, ponieważ ojciec wszelkiego zła, Jagon, idzie na śmierć (i byłoby jeszcze moralniej, na tortury). Ale w „Otellu" są jeszcze śmierć i tortury — i tu próbuję wyłożyć „drobną" moralność tej sztuki. Rozumować będę prymitywnie: śmierć i tortury Jagona mają być karą za zło — wobec tego inne śmierci są również karą. I to karą sprawiedliwą. Tak sprawiedliwą, jak nakazuje przewrotna i kpiąca mądrość Szekspira.

Dlaczego nazywam ową mądrość przewrotną? Ponieważ rzekomo „Otello" jest ofiarą, tylko ofiarą. Ale jeszcze jedno pytanie: czego jest ofiarą? Czy tylko mądrego zła? Czy przypadkiem nie jest ofiarą własnej bezradności?

Szukam tu intencji samego Szekspira. A wiemy, że Szekspir wiedział o człowieku piekielnie dużo i że owa wiedza podyktowała mu sprawę „Otella". Bądźmy więc lojalni wobec Szekspira, a nie wobec Otella. I zastanówmy się, co dyktuje sens sztuki — czy głupota Otella jest wynikiem mądrości Jagona czy może mądrość Jagona jest tylko refleksem definitywnej głupoty Otella. No tak, Jagon reprezentuje zło — zło myślące. A co reprezentuje Otello? Czy może dobroć? Na pewno nie. Więc...

I jeszcze tekst Jagona jest najbardziej wypieszczony przez Szekspira, najbardziej filozoficzny i poetycki. Reszta zatartuje już dziś konwenansem. I wbrew tradycji ośmielam się przypuścić, że tzw. sympatia autora (w tajemnicy przed oficjalną moralnością) była po stronie Jagona. Zaś Otello? Wykpiony — i to krwawo wykpiony „bohater". Wykpiony aż po samą śmierć.

Przyzwyczailiśmy się, że w życiu śmierć jest faktem dydaktycznym i jeśli śmierć Jagona jest protestem przeciw złu, to śmierć Desdemony i Otella (pomijając drobiazgi) jest protestem przeciw nonsensowi. Nonsensem, chytrze ukrytym za parawanikami b. udanych namiętności, będących tu w końcu synonimem fizjologii, błony śluzowej i umysłowego prymitywizmu. Zaś cóż z tego, że owa fizjologia powołuje się na miłość, jeśli w imię miłości nisz czy się właśnie miłość? Oto nonsens. Zaś wydaje mi się, że Szekspir nie bywa obrońcą nonsensu i, że zza całej zromantyzowanej scenerii „Otella" przeziera bardzo kpiący i drwiący uśmiech Szekspira — mędrca. Uśmiech na temat głupstwa. Choćby nawet ukrytego pod bohaterstwem, to jednak głupstwa i nic ponadto. Oto człowiek, który „myśli skórą".

Jagon Karbowskiego również po części zachował tradycyjne („szatańskie") cechy. Ale przede wszystkim nie diabła, lecz ludzką mądrość, spryt, cynizm, inteligencję i —co w całej roli najważniejsze — specyficzny wdzięk istra który tny ... główny. Toteż cały „duet" Woźniaka z Karbowskim (wykonany świetnymi rzemieślniczym aktorskim i w końcowym efekcie trafnymi kontrastami) dominuje się braw jak najlepszych.

Jeszcze Desdemona — widziałem Mikołajską, słyszałem o Kruszewskiej. Brak miejsca pozwala mi na wiedzieć tylko jedno: nie potrzebnie się martwię o los aktorstwa polskiego, o ile pokolenie najmłodsze pożytecznie obu owego losu tak większej liczby talentów tak zdeklarowanych jak te dwie aktorki.

*

Wystawienie „Otella" w krakowskim Starym Teatrze poszło po linii tradycyjnych obyczajów inscenizacyjnych i reżyserskich. Czyli nikt — jak się zdaje — nie pokusił się o świadome „zdemaskowanie" Otella.

Mimo to główne postacie dopełniły obowiązku. Woźnik nadał Otellowi cech dramatycznych, patetycznych i tragicznych, jednak równocześnie znakomicie podtrzymał zasadę główną: bezradną naiwność i fizjologizm postaci, jej „szerokość" psychiczną, jej sprawę prymitywizm. Rozegrał sprawę świetnie, jego Otello tylko czuje —

Osobne na kohlec słowo należy się dekoracjom Jana Kosińskiego które można uznać za clou spektaklu. Czyste, oszczędne kompozycje — ani śladu efekciarstwa, czy łatwizny — spokój rysunku przy pewnej dyskretnej „barokowości" światła i barwy — oto główne zalety owych dekoracji. Szczególnie dwie ostatnie można śmiało uznać za jedno z najlepszych osiągnięć ostatniego sezonu i bardzo się chwalą publiczności brawa, które odzywały się pod adresem dekoracji. Były swego rodzaju obowiązkiem, więc dobrze się stało, że go spełniono.

Jerzy ...

Wiadomości SPORTOWE

Polscy tenisiści dobrze wystartowali w Wimbledonie

LONDYN. — W poniedziałek rozpoczęły się w Wimbledonie nieoficjalne mistrzostwa świata w tenisie. Mistrzostwa te zgromadziły na starcie najlepszych tenisistów świata. W turnieju biorą tak że udział Polacy i to w br. dość licznie. PZT reprezentują: Jędrzejowska, Hebda i Spychała. Oprócz tego w turnieju biorą udział przebywający stale w Anglii Polacy Tłoczyński, Spychała i Wit-[illegible].

Pierwsza runda turnieju zakończyła się dla naszych tenisistów dość pomyślnie.

Tłoczyński wygrał z Murreyem (Anglia) 6:3, 6:0, 6:1, Hebda pokonał Corlssona (Anglia) 6:4, 6:1, 6:2, 6:3, Skonecki uporał się z Węgrem Frigessem w 4 setach.

Pozostałe rezultaty spotkań pierwszego dnia przedstawiają się.

Petra (Francja) — Butler (Anglia) 6:2, 7:5, 6:0; Pails (Australia) — Carter (Anglia) 6:1, 6:0, 6:1 Falkenburg (USA) — Washer (Belgia) 6:2, 6:2, 6:2; Destramem Francja) — Roberts (Aglia) 6:1, 6:1, 6:4; Najar (Egipt) — Emmett (Anglia) 6:2, 6:2, 6:1; Fannin (Płdn. Afryka) — Bress (Węgry) 6:0, 6:3 6:2; Geoff Brown (Australia) — Robertson (Anglia) 6:1, 6:0, 6:3; Cucelli (Włochy) — Kitowitz (Anglia) 6:3, 6:4, 6:1; Kemp (Irlandia) — Starte (Anglia) 7:5, 6:3, 6:4; Rinkel (Holendia) — Manselli (Anglia) 6:3, 8:6, 6:2; Kramer (USA) — Moss (Holandia) 6:0, 6:1, 6:0; Drobny (Czechosłowacja) — Segura (USA) 7:5, 6:3, 6:3.

Kto chce jechać z AKS-em do Rybnika

CHORZÓW. — Sekretariat Amatorskiego Klubu Sportowego Chorzów prosi nas o powiadomienie tą drogą, że w związku z niedzielnym meczem AKS — kopalnia Rymer w Rybniku urządza zbiorową wycieczkę autami. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu do [illegible].

Imprezy sportowe [illegible] wojew. złotu [illegible] Socjalistycznej

[illegible] 29. 6. br. Katowice zabarwią się w czerwono - niebieskich [illegible]. W tym dniu bowiem WK PPS odsłania sztandar par[illegible] a Organizacja Młodzieży [illegible] urządza wojewódzki zlot młodzieży socjalistycznej, zgrupowanej w OM TUR-ze.

[illegible] tem będzie manifestacją [illegible] PPS i OM TUR, będzie [illegible] świętem, wspólną radością i wspólnym sprawdzianem [illegible].

W dniu tym młodzież nasza z [illegible] kroczyć będzie pod [illegible] tym sztandarem Polskiej Partii Socjalistycznej, z [illegible] manifestować będzie [illegible] do tej Partii, która od przeszło pół wieku głosi hasła wolności i poszanowania praw [illegible] oraz sprawiedliwości [illegible]. Byliśmy, jesteśmy i pozostaniemy na zawsze młodą awangardową gwardią PPS.

W ramach Złotu Młodzieży OM TUR-owej odbędą się również ciekawe imprezy sportowe, pokazy gimnastyczne itp., które rozpoczną się sensacyjnym meczem piłkarskim pomiędzy WK PPS a WK OM TUR.

Największą atrakcją na zakończenie święta będą zawody [illegible] między robotniczą reprezentacją [illegible] a reprezentacją [illegible], która odbędzie się [illegible] na boisku Pogoni w Katowicach.

Warszawa zwycięża zespołowo w XIII Raidzie Automobilklubu Polski

WARSZAWA. — Wyniki XIII Międzynarodowego Raidu Samochodowego zorganizowanego przez Automobilklub Polski. Indywidualnie: w klasie I (do 750 ccm) Pecko (Jelenia Góra) na DKW — 3416 pkt., 2) Krzyszczuk (Warszawa) na „Simce" 24.528 pkt [illegible]rych; (2 ukończyło)

W klasie II (do 1.200 ccm), 1) **Loth (Warszawa) na KDF — 3.498,4 pkt.,** 2) Wójcik (Kraków) na „Fiat-cie" — 3.488,8 pkt., 3) Wojtowiczowa (Poznań) [illegible]e" — 3.468,1 pkt

W klasie III (do 2.150 ccm); 1) **Wierzba (Warszawa) na „Lancii" — 3.555,2 pkt.,** 2) Charlak (Warszawa) na „Citroenie" — 3.526,3 pkt., 3) Nowak (Warszawa) na „Citroenie" 3.517,9 pkt.,

W klasie IV (do 3.000 ccm); 1) **Andrzejewska (Gdynia) na „Willysie" — 3.505,2 pkt.,** 2) Rzeźniczek (Katowice) na „Willysie" — 3,503,9 pkt., 3) Zabokrzęcki (Warszawa) na „Willysie" 3.476,1 pkt.

W klasie V (ponad 3.000 ccm), 1) **Rychter (Warszawa) na „Chevrolecie" — 3.545,6 pkt.,** 2) Ratt (Katowice) na „Mercedesie" — [illegible]429,4 pkt., 3) Wasilewski na „Ga[illegible]ie" — 3.079 pkt., 4) Ripper (Kraków) na „Bugatti" — 2.586,6 pkt.

Zespołowo: **1) Warszawa (Charlak, Jagielski, Nowak, Tygliński) — 10.541,6 pkt., 2) Śląsk — 10.424 pkt., 3) Pomorze — 10.392.**

Slavia Ruda - AKS 5:4 w tenisie

CHORZÓW. — W Chorzowie na stadionie miejskim odbyły się zawody tenisowe o mistrzostwo Śląska w klasie „A" między miejscowym AKS i drużyną „Slavia" (Ruda). Zwyciężyła niespodziewanie lecz zasłużenie drużyna „Slavia" w stosunku 5:4. Wyniki poszczególnych spotkań: **Sikora** (AKS) — **Adamski** (S) 3:6, 6:3, 5:6; **Grulik** (AKS) — **Rudolf** 6:8, 0:6, **Sikora, Grulik — Adamski, Rudolf** 3:6, 4:6

Juniorzy: **Rączka** (AKS) — **Da[illegible]iel** 6:2, 3.6, 9:7; **Lama — Wilczyk** 6:2, 2.6, 1:6.

Gra podwójna mężczyzn: **Gazda, Grzywocz** (AKS) — **Adamski Rudolf** 1:6, 6:8. W grze mieszanej **Piotrówna i Grulik** (AKS) zwyciężyli w. o., podobnie jak w grze pojedyńczej kobiet — **Piotrówna** (AKS).

IKS Wrocław — Piast Gliwice 9:7 w boksie

WROCŁAW. — W towarzyskim spotkaniu „Piast" z Gliwic uległ miejscowemu **IKS**-owi 7 : 9 pkt

Ś. † P.

BRONISŁAW MALINOWSKI

urodzony 11. I. 1905 r. były przewodniczący Rady Zakładowej i były Wicedyrektor Fabryki Papieru P. Lamprecht Pod Zarządem Państwowym w Sosnowcu.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł w dniu 22. VI. 1947 r.

W Zmarłym tracimy dobrego kolegę i oddanego towarzysza pracy.

Cześć jego pamięci!

Dyrektor i Rada Zakładowa Fabryki Papieru P. Lamprecht Pod Zarządem Państwowym w Sosnowcu.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w Sosnowcu przy ul. Lenonie 2 [illegible] 24. VI. 1947 [illegible]

Naprzód Lipiny — Burza Wrocław 7:0

Zawody odbyły się na boisku „Burzy" we Wrocławiu w dniu 22. b. m. „Naprzód" przeważał pod każdym względem swego przeciwnika, grając we wszystkich pozycjach bez zarzutu. W „Naprzodzie" najlepszym był **Kubocz**. Bardzo dobrze zagrała pomoc, oraz stare „Repy" **Michalski** i **Piec**. Bramki strzelili: **Kubocz** 3, **Klosek, Michalski, Kokot** i jedna samobójcza.

Wystawa Rzemiosła

w Halach Wystawowych w Katowicach

czynna codziennie od godz. 9-tej do 20-tej

Motocykliści z BKM Bielsko najlepsi w raidzie szlakiem Beskidów

BIELSKO. Raid Szlakiem Beskidów jaki odbył się w ub. niedzielę zaliczony został jak wiadomo do imprez wchodzących w skład [illegible] Polski w klasie [illegible].

Rajd był imprezą bardzo trudną. Trasa prowadziła przez szczyty górskie, serpentyny, oraz drogi terenowe. Maszyny i motocykliści biorący udział w tym rajdzie wykazali niezłe przygotowanie i impreza cała wypadła interesująco. Zwycięstwa w poszczególnych konkurencjach odnieśli

Kat. do 130 ccm: 1) *Kimkiewicz (KMZD Sosnowiec) 97 pkt.*

Kat. do 250 ccm: 1) *Ropa (BKM) 14 pkt.*

Kat. do 350 ccm: *Fiszer (BKM) 56 pkt.*

Kat. ponad 350 ccm: 1) *Garwul (Polonia Bytom) 93 pkt.*

Kat. maszyn z przyczepkami: *Poluch (Polonia Bytom)*

W próbie szybkości rozegranej na Tubolance na trasie 4,5 km najlepszy czas osiągnął *Fiszer (BKM Bielsko)* [illegible].

Ghymkana motocyklowa

(SW). Staraniem [illegible] motocyklowej KS Cracovia **[illegible] stadionie miejskim popisy zręczności jazdy na motorach. Udział w powyższej imprezie wzięło 43 motocyklistów, z różnych dzielnic Polski.**

Zawody powyższe polegały na pokonaniu przez zawodników szeregu przeszkód, które wymagały szybkiej orientacji, opanowania maszyny i techniki jazdy. Zawodnicy w następującej kolejności pokonywali przeszkody: 1. jazda ze szklanką wody, 2 przejazd równoważny po deskach 3. przejazd przez bramkę, 4. wężownica, 5. przejazd pod poprzeczkami. 6. kojec, 7. równoważnia, 8. skocznia, 9 podjęcie kapelusza z ziemi, 10 przejazd z nim po piachu, 11. zostawienie kapelusza na kołku, 12. podjęcie pałeczki i uderzenie nią w [illegible].

Pierwsze miejsce uzyskał **Gryguś** (Czuwaj - Przemyśl) na DKW 350 + 24 pkt. w czasie 3.35 min Drugim był Motyl (KKC i M) na NSU 250 — 12 pkt. w czasie 3.46 [illegible] Trzeci Hałdys (Czuwaj - Przemyśl) Ilo 130 + 12 pkt. w czasie [illegible] Czwarty Wolfinger (TKN Zakopane) na Zundapp 250 + 11 pkt. [illegible]

Po oficjalnej części odbyły się pokazowe jazdy zręczności w wykonaniu 14 letniego Janusza Raffa (KKC i M) oraz zwycięzcę Gymkany Grygusia i Hałdysa, nagrodzone licznymi brawami.

To i owo

SHOCKINGOWY PARLAMENT

[illegible] w Izbie Kongresu amerykańskiego [illegible] i mieć prez. Truman, jeżeli jego ostatnie wyczyny legislacyjne, a mianowicie ustawy antyrobotnicze określił mianem „shockingu" czyli po naszemu skandalu.

I rzeczywiście Izba Reprezentantów w ostatnich czasach niezbyt ładnie zapisała się w historii parlamentaryzmu amerykańskiego. „Ojcowie fundatorzy" tej szanownej instytucji: Franklin, Jefferson i inni na pewno przewracają się w grobie. Ich „kreacja" niczym nie przypomina brytyjskiej Izby Gmin która miała być wzorem dla Izby Reprezentantów. Pewien autor amerykański który kilka lat temu ogłosił anonimowo reportaż pt. „Waszyngton na wesoło" nazywa Izbę Reprezentantów „największym istniejącym na świecie, w formie zorganizowanej, kompleksu niższości. Głównym zajęciem Reprezentantów jest nie legislacja, ale „ważniactwo" które nie oznacza bynajmniej jakiejkolwiek realnej siły [illegible] Izbą rządzi bowiem komisja leaderów [illegible].

Kierują oni 435 członkami Izby. Leaderzy decydują o tym, jak długo [illegible] się debatować nad projektem danej ustawy. Często dyskusja nad ustawą podatkową, która pociąga za sobą wydatek setek milionów dolarów, trwa 2—3 godzin, a projekt ustawy o produkcji margaryny dyskutowany jest przez tydzień. Gdy Senat spróbował przeprowadzić pewne reformy proceduralne, by ograniczyć obstrukcję w Izbie tzw. reformy „kulawej kaczki", reprezentanci przez 5 lat skutecznie torpedowali inicjatywę senatu i wreszcie przez kilka poprawek spaczyli zupełnie jej sens.

O mentalności wielu reprezentantów świadczy sławna przedwojenna dyskusja nad zakupieniem dla bibliotek USA, najcenniejszej na świecie kolekcji książek z biblią Gutenberga na czele. Inicjator depu[illegible]towanych Collins został oskarżony przez przeciwników o roztrwonienie grosza publicznego na zakup „kilku starych szpargałów". Dopiero Collinsowi groziła utrata mandatu, ale w ostatniej chwili wpadł on na świetny pomysł, gdy oświadczył że biblię, którą zakupił pisał sam Mojżesz i że inicjatywa amerykańska uratowała ją „z rąk po[illegible]".

Będziemy grać z Czechami w piłkę nożną

WARSZAWA. — Czeski Związek Piłki Nożnej zaakceptował w tych dniach termin pierwszego po wojnie międzypaństwowego meczu piłkarskiego Polska — Czechosłowacja. Mecz ten odbędzie się w Pradze 31 sierpnia. Rewanżowe spotkanie odbędzie się 11 kwietnia 19[illegible] w [illegible].

TS Huta Poko — RKS Rywal Warszawa 5:2

Onegdaj w Nowym Bytomiu drużyna zapaśnicza TS Huta Pokój rozegrała mecz towarzyski z RKS Rywal Warszawa, który zakończył się zwycięstwem huty Pokój w stosunku 5:2.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje walka starych przeciwników w wadze koguciej Marczola (huta Pokój) i Rokity (Rywal). Po bardzo ciężkiej walce na punkty zwycięża Marczol.

Zapaśnicy warszawscy odnieśli 2 zwycięstwa: w wadze [illegible], której Roda wygrał z Kuligowskim, i w wadze ciężkiej, w której Kołacki pokonał Borkowego.

W pozostałych kategoriach pewnie zwyciężyli Ślązacy.

Por[illegible] Trzyn[illegible] „Siły"

CIESZYN. — Niepokonana dotychczas „Siła" z Trzyńca przegrała 3:2 (1:1) ze słabą drużyną czeską SK „Cesky Tesin" w rozgrywce o puchar Śląska Czesko - Cieszyńskiego. Polacy nie wykorzystali rzutu karnego.